

**Ceny ogłoszeń**  
za wiersz milime-  
trowy przed 1 złoty  
w tekście 50 gr., za  
tekstem 40 gr. Ogło-  
szenia tabelarycz-  
ne 50 proc., a swia-  
tące 25 proc. dro-  
żej. Drobnie ogło-  
szenia po 10 groszy  
Dla poszukujących  
pracy 5 gr. za wy-  
raz. Najmniej 1 zł.  
Za zastrzeżenie mie-  
scia dolicza się 25%.

# EXPRES ZAGŁĘBIA

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego

Prenumerata wy-  
nosi miesięcznie

**zł. 2.-**

Adres Redakcji, Ad-  
ministracji i Dru-  
karni: Sosnowiec,  
ul. Teatralna 1a  
Telefon:  
Redakcji 8.16.92.  
Administracji 8.14.97

nr 304.247

**ODDZIAŁY:** KIELCE, Marsa. Focha 26 (róg Sienkowiec) tel. 13.78; BĘDZIN, Sączewskiego Nr. 29; DABROWA, ul. 3-go Maja 14 i 15; JADWIGI (róg Narutowicza); ZAWIERCIE, ul. 3-go Maja, 5, tel. 97; CZELADZ, Bytomska 31; GRODZIEC, ul. Legionów tel. 7-15-66.

## WACŁAW PION

b. długoletni urzędnik Franko-Polskiego Towarzystwa Górniczego, ostatnio  
Gwarectwa „Hrabia Renard“ w Sosnowcu

ZMARŁ W LUBARTOWIE W DNIU 12 SIERPNIA 1937 R.

Zmarły swoją długoletnią sumienną pracą zaskarbił sobie w naszych Towarzystwach dobre wspomnienie.

CZEŚĆ JEGO PAMIĘCI!

Gwarectwo „Hrabia Renard“  
i Franko-Polskie Towarzystwo Górnicze

## Pod Szanghajem rozgorzały walki Japończycy nie dotrzymali słowa

LONDYN, 13. Bitwa o Szanghaj rozpoczęła się. Wczoraj w nocy na granicy koncesji japońskiej wybuchły walki.

Przez całą noc słychać było odgłosy gęstej strzelaniny karabinów maszynowych. Walki toczą się na trzech ulicach, przylegających lub prowadzących do koncesji japońskiej.

Ulice te zostały już wczoraj zamknięte przez Chińczyków barykadami i rowami strzeleckimi.

Bitwa o Szanghaj nie przysłała nie spodziewanie. Już wczoraj uważano powszechnie, że starcie zbrojne jest nieuniknione i obie strony starannie się do niego przygotowywały.

Burmistrz Szanghaju w porozumieniu z rządem nankińskim odrzucił zażądanie Japończyków, którzy, jako satysfakcji za zastrzelenie w pobliżu lotniska oficera japońskiego, domagali się wycofania milicji chińskiej w Szanghaju oraz zburzenia fortyfikacji Szanghaju. Po odmowie tej spodziewano się ultimatum japońskiego, zanim ono jednak zostało postanowione wybuchły działania wojenne.

SZANGHAJ, 13. 8. Burmistrz Szanghaju Okyui ogłosił następujący komunikat: Strzelcy marynarki japońskiej dzisiaj rano o godz. 9-ej zaatakowali żołnierzy chińskich broniących linii kolejowej w Czapel. W ten sposób Japończycy złamali obietnicę, potwierdzoną przez konsula japońskiego, iż nie rozpoczyna kroków zaczepnych. Wejska chińskie stawiają zacięty opór Japończykom, oczywiście gwałtownie przecząc, jakoby oni zaczęli walki.

W tej chwili panuje w Czapel spokój.

### Walki o Nankau trwają

TOKIO, 13. 8. Bitwa o Nankau była niesłychanie zjadła. Trwała od godz. 12 w południe do godz. 21-ej.

Obie strony poniosły znaczne straty. Pojedynek artyleryjski trwał przez cały dzień. Chińczycy zaczęli się wycofywać dopiero wtedy, kiedy artyleria japońska całkowicie zniszczyła ich pozycje. Oddziały chińskie ukryły się w górach.

Według wiadomości otrzymanych z

frontu pod Nankau, w rękach chińskich znajduje się jeszcze czołdziec, która dominuje nad miastem. Japończycy mają jednak nadzieję zawładnąć nią przed nastaniem nocy. O godz. 6-ej (czas miejscowy) artyleria japońska rozpoczęła gwałtowny ogień na pozycje chińskie.

Dnia 15 sierpnia 1937 r. o godz. 2 w południe, jako w pierwszą rocznicę śmierci

### b. p. Ludwika Galewskiego

odbędzie się na ementarzu żydów kim w Sosnowcu

### nabożeństwo żałobne

na które zapraszają krewnych i znajomych

ZONA I DZIECI.

## Krwawe walki na ulicach Barcelony Demonstracje anarchistów i syndykalistów

PARYŻ, 13. 8. Prawicowy „Jour“ przynosi dziś znowu sensacyjną pogłoskę o rozruchach na terytorium Hiszpanii rządowej. Wedle tego dziennika grupa anarchistów próbowała wtargnąć do pałacu prezydenta Azany w Walencji, aby energicznie zaprotestować przeciw aresztowaniu szeregu swych przywódców.

W toku walki ze zwolennikami Azany zostało wielu anarchistów zabitych i rannych. W następstwie tego zajścia dokonano nowych aresztowań wśród anarchistów i syndykalistów. Do rozruchów doszło także w Barcelonie, gdzie anarcho-syndykalisci uży-

źnię mieli demonstrację na znak protestu przeciw usunięciu z urzędu prezydenta rady w Aragonii, który przedtem zgłosił przystąpienie do anarchistów.

Podczas krwawych walk w centrum miasta anarchiści zostali wyparci na przedmieście Montjuich, gdzie posiadają składy broni i amunicji.

## Makabryczna śmierć dwóch sióstr Przez tydzień mieszkała z trupem

BYDGOSZCZ, 13. 8. — Mieszkańców domu przy ul. Gdańskiej zaniepokoiła cisza, panująca w mieszkaniu, zajmowanym przez siostry 72-letnią Laure Gluske i 59-letnią Władysławę z Uziebłów Plate. Z mieszkania tego zalaływał niesamowity odór. Mieszkańcy zawiadomili policję.

Po wejściu do wnętrza przedstawili się obecnym wstępującym widok. W pokoju sypialnym leżały na łóżku zezębione już zwłoki drowej Władysławę Plate, przybrane w czarną odświętną suknię. Stan silnego rozkładu zwłok wskazywał, iż denatka popełniła samobójstwo przed kilku — jęszczeni dniami. W ustępie zwiślały uwiązane do klamki drzwi ciepłe jeszcze zwłoki

siostry Plate 72-letniej Laury Gluske. Poza tym w pokoju na stole znalazł się list, podpisany przez obie samobójczynie, zawierający słowa: „O naszą śmierć prosimy nikogo nie winić“.

List stwierdza, iż młodsza z sióstr targnęła się na swe życie jeszcze 4 dni przed wzięciem z sobą, nim zdecydowała się prawdopodobnie w dniu 11 bm. pójść śladem siostry. Przez ten czas przebywała w mieszkaniu wraz z trupem siostry, nie mając odwagi, czy też nie chcąc uwiadomić lokatorów o dobrowolnej śmierci Płotowej.

Dotychczas nie zdołano ustalić przyczyn rozpaczliwego kroku spokojnych i ogólnie lubianych sióstr.

LEKARZ DENTYSTA

Anna Luftspringerowa  
powróciła

przyjmuje: od 10 — 1 i 4 — 7.  
SOSNOWIEC, 3-GO MAJA 31

„Międzynarodówka“ zakazana w Rumunii

BUKARESZT, 13. 8. Ministerstwo spraw wewnętrznych ogłosiło komunikat o wydaniu zarządzenia zabraniającego śpiewania „międzynarodówki“ jako pieśni wyrotowej.

### Zamach stanu w Paragwaju

NOWY JORK, 13. 8. Z Asuncion donoszą, iż w Paragwaju dokonano dziś zamachu stanu, którego przebieg był bezkrwawy. Zamachu stanu dokonał pułkownik Parades, który otrzymał poparcie marynarki wojennej, zmusił rząd do ustąpienia. Dotychczasowy prezydent, pułkownik Franco, uciekł z pałacu prezydenta i schronił się do kolegium wojennego.

### Katastrofa hydroplanu włoskiego

RZYM, 13. 8. Wodnosamolot, pochodzący z lotniska wojskowego w Livorno, spadł wczoraj do morza. Z 5 osób załogi, trzy zatęnęły.

## Generał Nobile opuścił Sowiety na wezwanie Rzymu

WIEDEN, 13. 8. W zupełnej tajemnicy opuścił przed kilku dniami granice Sowieckie b. dowódca tragicznej wyprawy do bieguna sterowca „Italia“ gen. Nobile.

Od chwili wybuchu wojny domowej w Hiszpanii sytuacja jego stała się bardzo drażliwa, bowiem fabryka, w której pracował, dostarczała rozmaitych części samolotowych rządowi madryckiemu.

Rząd włoski polecił wobec tego gen. Nobile, by opuścił Sowiety, a gdyby wezwania tego nie usłuchał, zagrożono mu odebraniem obywatelstwa włoskiego. Gen. Nobile usłuchał wezwania swego rządu i wyjechał do Rzymu.

W najbliższym czasie gen. Nobile zamierza wyjechać do Stanów Zjednoczonych, gdzie ma pracować również w fabryce lotniczej przy konstrukcji sterowców.



## Na szpaltach pism

### CZY „MŁODZI EMERYCI” WRÓCĄ DO SŁUŻBY?

„Wieczór Warszawski” donosi: „Ministerstwo spraw wewnętrznych poleciło wojewodom, aby do dnia 1 listopada br. dostarczyli centrali dane o tych emerytowanych urzędnikach ministerstwa i niższych funkcjonariuszach, którzy nadawali się do służby. Oólnik nie wyjaśnia, do czego powyższe dane mają służyć.

Już z samego jego brzmienia zdaje się wynikać, że brana jest pod uwagę możliwość reaktywowania pewnej ilości t. zw. młodych emerytów”.

Pismo popiera taką myśl zarówno ze względów budżetowych, jak i dla odzyskania przez administrację pierwszorzędnej fachowości i doświadczenia.

Gdyby wiadomość podana przez „Wieczór Warszawski” okazała się ścisłą — byłoby o spełnieniu jednego z naczelných postulatów opinii publicznej.

— 000 —

## Z KRAJU

### Wilki porwały dziecko NA POLESIU.

W pobliżu Rachowicz nad granicą sowiewką koło gajówki Kocellmy w odległości 50 metrów od domu mieszkalnego wilki napadły dwoje dzieci i porwały do lasu 6 letniego Pawła Glińskiego. W lesie znaleziono szczątki dziecka.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni jest to już drugi w tym rejonie wypadek porwania przez wilki dzieci. Dnia 28 ub. w uroczysku Kortowatko wilki napadły na pastuszkę Leonowicz i rozszarpały go. Wypadków takich na Polesiu już dawno nie notowano, zwłaszcza w porze letniej i koło domostw.

Władze admin. zarządziły obławę na wilki.

### Szczury napadły NA ŚPIĄCYCH.

Przy ul. Niskiej 62 w Warszawie nocy ubiegłej stado szczurów dokonało napadu na śpiących mieszkańców suteryna.

Ciężko pokąsana została 19 letnia Maria Grodzka. Lokatorzy musieli wspólnym wysiłkiem przepędzić gryzoniów.

### Prehistoryczne cmentarzysko ODKRYTO KOŁO ŚRODY.

Ze środy donoszą: Podczas orki natrafiono na polu rolnika Zimowskiego w Młodzikowicach na prehistoryczne cmentarzysko, z którego wydobyto kilkanaście urn. Również w Orzeszkowie dokonano podobnego odkrycia. Zawiadomiono o wykopalisku władze konserwatorskie, które zabezpieczyły odnośne tereny do czasu przybycia ekspedycji archeologicznej uniwersytetu poznańskiego.

### Smierć 5 dzieci OD PIORUNA.

Opodal wsi Kletna 5 dzieci w wieku od lat 8 do 14, pasąc bydło ukryło się przed nadciągającą burzą pod samotnym drzewem. Jeden z piorunów uderzył w drzewo, zabijając wszystkie dzieci.

### Potworne bratobójstwo WYKRYTE PO 5 LATACH.

Pięć lat temu we wsi Biskupia Wola, gminy Czarnocin, zaginał w tajemniczych okolicznościach, Ludwik Dalia. Objął on po śmierci ojca zagrodę, mając według zwyczaju spłacić brata i dwie siostry. Przeprowadzone wówczas dochodzenie nie dało wyników, natomiast w ostatnich dniach w czasie kłótni pomiędzy członkami rodziny ujawniono, iż Dalia został zamordowany.

Dochodzenie policyjne wykryło, iż morderstwa dokonał jego brat, Władysław, przy współudziale siostrzyny Anny i Józefy w obecności matki. Zamordowano go jako niewygodnego konkurenta do spadku.

Rodzina zmuszała matkę do mileczenia i trupa zabitego wspólnie zakopano w pobliskim lasu. Na zewnątrz rozgłaszano wiadomość, iż brat nagle wyjechał.

Zwłoki zamordowanego przed pięciu laty wykopano, a morderców rodzinę osadzono w więzieniu.

# Krwawy finał sporu o kobiety

## Smiertelny pojedynek między opryszkami

Onegdaj późną nocą publiczność, wracająca z miejskiego kina w Białej, była świadkiem zabójstwa, dokonanego przy ul. ks. Stojałowskiego.

O godz. 22.45 Franciszek Goryl, liczący 42 lata, zamieszkały w Komorowicach, pow. bialskiego, zastrzelił 34-letniego Jana Kanię, zam. w Białej. Obaj mieli zadawnione

wzajemne porachunki na tle rywalizacji żony Goryla, Pauliny i kochanki Kani, Marii Holówniej, o względy nocnych donżuanów w Bielsku i Białej, jak i kochanka Kani, Holówna, uprawiają nierząd.

Ich proceder dawał niejednokrotnie Gorylowi i Kani powód do sporów. Kania już dwukrotnie strzelał do Goryla, jednak Goryl nie zawiadamiał

tym władz bezpieczeństwa, bo nie chciał, by policja mieszała się w porachunki między nim a jego przeciwnikiem. Kania szczególnie od czerwca odgrażał się Gorylowi i wreszcie ubiegłej nocy doszło między obu przeciwnikami do rozprawy.

Dotychczasowe dochodzenia policji wykazały, co następuje. Ubiegłej nocy natknął się Franciszek Goryl na Jana Kanię przy ul. Stojałowskiego w momencie, gdy Kania chwycił pod szyję żonę Goryla i chciał ją zbić.

Goryl stanął w obronie żony, a wtedy Kania sięgnął odruchowo do kieszeni. Goryl dobył momentalnie

pistolet, wystrzelił dwukrotnie do Kani i trafił go w okolice serca.

Raniony śmiertelnie Kania zrobił kilkadziesiąt kroków w kierunku ul. Solingera, lecz wkrótce padł na ziemię, brocząc obficie krwią. Pogotowie ratunkowe z Białej zabrało go dogorywającego do szpitala. Po drodze Kania zmarł. Zwłoki jego odstawiono do kostnicy cmentarza w Białej, gdzie od była się sekcja.

Policja podjęła natychmiast pościg za zabójcą i dopiero koło g. 40 w nocy przodownik Ujejski oraz posterunkowy Dobosz zatrzymali Goryla. Goryl przyznał się do zabójstwa.

## Budowa kolei linowej na szczyt góry Parkowej w Krynicy

Roboty przy budowie kolei linowej w Krynicy prowadzone są w intensywnym tempie. Obecnie wykonywane są niezbędne roboty ziemne, przy których zatrudnionych jest 200 robotników. Roboty te ukończone zostaną najpóźniej w dniu 30 września b. r., po czym nastąpią prace montażowe, ułożone zostaną szyny i t. p.

Całość robót ukończona zostanie w pierwszych dniach grudnia b. r. w tym też czasie nastąpi zapewne otwarcie kolei.

Kolej pomyślana jest w ten sposób, że stale kursować będą ruchem wahadłowym mijając się wzajemnie 2 wagoniki o pojemności 50 osób każdy, przy czym cały czas trwania jazdy na sam szczyt Góry Parkowej wyniesie się 4 i pół minuty. Wagoniki wykonane z aluminium poruszać się będą po szynach o rozstawieniu 1 metra, ciągnięte przez liny na specjalnych rolkach.

Wszystkie zarządzenia i instalacje przy budowie kolejki wykonane zostaną w kraju, jedynie motor rozruchowy, podwójna i niektóre urządzenia elektryczne, nie produkowane dotychczas przez przemysł krajowy, zamówione zostały w Szwajcarii.

Ogólny koszt budowy wyniesie około 600 tys. zł., z czego na zamówienia zagranicę przypada stosunkowo znikomy odsetek. Długość toru kolei linowo-terenowej wyniesie ca 700 m, wysokość wzniesienia stacji szczytowej ponad poziom deptaka krynickiego — wyniesie 160 m., w stosunku zaś do poziomu morza — 734 m.

## 340 samolotów nad Londynem Angielskie ćwiczenia lotnicze

Onegdaj wieczorem odbyła się druga część ćwiczeń lotniczych, które zostały odroczone we wtorek o 24 godziny z powodu niepomyślnych warunków atmosferycznych.

W ćwiczeniach uczestniczyło 340 samolotów, z których 200 użyto do obrony, a 140 brało udział w nalocie na stolicę.

W nocy ze środy na czwartek dokonano 42 ataków na 9 punktów strategicznych, które znajdowały się przede wszystkim w porcie oraz w dzielnicach rządowej. Atakujące samoloty zbliżyły się do Londynu od strony zachodniej i północno-zachodniej i leciały na wysokości 3000 mtr., po czym obrzuciły swój lot do 300—600 mtr. Odbyło się 37 walk powietrznych.

Obrona przeciwpowietrzna działała niezwykle sprawnie, wskutek czego liczba udanych ataków była mniejsza aniżeli w pierwszym dniu manewrów. Wiele samolotów atakujących zestrzelono.

We wczesnych godzinach rannych niebo było oświetlone olbrzymimi reflektorami w poszukiwaniu nieprzyjacielskich samolotów. Załogi wszystkich samolotów znajdowały się w stanie ostrego pogotowia.

## Bogata przeszłość międzynarodowego hochsztaplera Fałszywy lekarz, książe, oficer W. P.—osiadł w więzieniu

Przed kilku laty głośną była sprawa międzynarodowego oszusta matrymonialnego i hochsztaplera Jana Chomskiego, którego Sąd Okręgowy w Katowicach skazał na 3 lata więzienia; karę tę odbył Chomski w więzieniu katowickim.

Chomski przybył z za granicy do Warszawy a następnie grasował we wszystkich większych miastach Polski. Podawał się on za lekarza i oficera marynarki wojennej.

W czasie procesu przed sądem katowickim Chomski podawał się za obywatela brazylijskiego; ojciec jego był emigrantem i ożeniwszy się w Brazylii nabył obywatelstwo brazylijskie. Na Górnym Śląsku oszust „praktykował” jako lekarz, jednak potknęła mu się noga.

Chomski po tym opuścił Polskę. Wkrótce Chomski zaprzyjaźnił się z młodym jeszcze, jednak bardzo bogatym przemysłowcem Peronim; pozyskiwał zupełnie jego zaufanie.

Po pewnym czasie oszust wyludził od młodego przemysłowca 50 tysięcy lirów na koszty rzekomego podjęcia spadku w Polsce.

Następnie Chomski namówił Peroniego na podróż do Paryża i Polski. W czasie jednej z podróży na morzu statkiem brazylijskim młody przemysłowiec Peroni zaginał

w tajemniczych okolicznościach.

Po pewnym czasie Chomski wylądował w Brazylii jako bardzo bogaty człowiek, posiadając przy sobie gotówkę, wynoszącą w przeliczeniu 250.000 zł. Mimo to nie zaprzestał w Brazylii dopuszczania się oszustw. Wszedłszy znowu jako książe Jan Henryk Dadiani w sfery towarzyskie, poznał piękną i bogatą pannę, Arlinde Welter. Wyrafinowany oszust potrafił w krótkim czasie zupełnie opłacać młodą i niedoświadczoną dziewczynę, którą wkrótce poślubił, popelniając jeszcze jedną bigamię.

(Jedną z żon Chomskiego mieszka w Warszawie).

W Brazylii Chomski przedstawiał się jako kapitan rezerwy Wojsk Polskich i honorowy członek Związku Szermierzego. W towarzystwie pokazywał się nawet w mundurze oficera polskiego.

W międzyczasie policja całego świata prowadziła dochodzenia w sprawie tajemniczego zaginięcia przemysłowca włoskiego Peroniego.

Z końcem lipca br. policja brazylijska aresztowała Chomskiego i osadziła go w więzieniu.

Przed sądem brazylijskim Chomski będzie odpowiadał za obrabowanie i zamordowanie Peroniego, za wieloletstwo oraz za szereg oszustw.

## Niezwykły wypadek w medycynie Dziecko z otwartym sercem

W ryskim szpitalu żydowskim urodziło się niemowlę z otwartym sercem. Serce dziecka znajduje się pomiędzy żebrami a skórą. Dziecko jest poza tym zupełnie normalne i lekarze są zdania, iż uda się je utrzymać przy życiu. O ile dziecko zostanie utrzymane przy życiu, to będzie musiało mieć założone na serce specjalny aparat chroniący je przed możliwością zewnętrznych obrażeń.

## Montownie przechodzą na produkcję krajową

Pomiędzy montownią Lilpopa a „Wspólnotą”, „Ostrowieckimi” i „Stachowicami” toczą się pertraktacje o dostarczenie na jesieni ram, kół i resorów dla 2,500 wozów montowanych w kraju. Choćby dotychczas nie uzgodniono cen, a rozbieżności pomiędzy kontrahentami są znaczne, nie ulega wątpliwości, że zamówienie dojdzie do skutku tym bardziej, że ostateczne decyzje zapadną niewątpliwie pod wpływem Ministerstwa Przemysłu i Handlu.

## Kto wygrał na loterii?

We wczorajszym pierwszym i drugim ciągnięciu Państw. Loterii Klasywej główne wygrane padły na numery. Stała dzienna wygrana zł. 5.000 -- 131443.

Zł. 15.000 — 158003.  
Zł. 10.000 — 192256.  
Zł. 5.000 — 4575 12381 21393 29681 60387 61892 119914.  
Zł. 2.000 — 11684.  
Zł. 1000 — 27813 74939 90727 138563 163120 189119.

Zł. 500 — 30383 55711 63126 88449 117957 133244 143545 151459 159443.

Zł. 400 na n-ry: 3869 16017 66971 39352 99998 12826 113386 148449 152248 158600 181259.

Zł. 300 na n-ry: 1167 11168 17227 58019 58580 60326 62532 70410 97959 134258 151569.

Zł. 250 na n-ry: 1716 5682 11389 14313 20210 30541 49102 53735 58136 63989 73952 76286 81225 91425 96665 92566 92623 101852 111148 114902 122396 124266 132347 149456 145906 149556 152817 172314 187163 190542 191075 193218



# Wielkie zmiany w St. Zjednoczonych

## Polityka ekonomiczna na nowym forze — Walka Roosevelta z senatem

Prezydent Roosevelt jest w dalszym ciągu punktem centralnym całej polityki w Stanach Zjednoczonych. Jest osi, około której obracają się stronnictwa, politycy, opinia.

Ten prosty zdawałoby się i przystępny patrycjusz i demokrat w jednej osobie nie przestaje być zagadką dla wszystkich, którzy się z nim stykają i którzy go obserwują.

Ekonomiści konstatują zwrot w polityce ekonomicznej prezydenta. W pierwszej swojej kadencji wychodził z przyjętego punktu widzenia opłacać nośności towaru, unikania jego nadmiaru, aby nie obniżyć zysku producenta.

W myśl tej zasady ograniczono obszar pól uprawnych, zabijano bydło, aby tylko doprowadzić do podniesienia się cen.

Obecnie w imieniu Roosevelta minister rolnictwa Wallace głosi nowe zasady polityki ekonomicznej. Zrywa z dążeniami do ograniczenia produkcji, głosi, że należy uczynić ją jeszcze intensywniejszą i stara się, aby dotarła do konsumenta.

Szczegóły jeszcze nie zostały ujawnione, ale zmiana kierunku jest aż nadto widoczna.

W obronie swego New Dealu toczy prezydent homeryckie boje ze swoimi przeciwnikami. Gniazda oporu powołujące się na tradycję z tendencjami konserwatywnymi znajdują się w Senacie i Trybunale Najwyższym. Stąd wypływają dążenia prezydenta, aby zreformować Najwyższy Trybunał, zwiększyć i zmienić jego skład, jak i jego wysiłki, aby uzyskać przewagę we frakcji demokratycznej Senatu, a więc w grupie stronnictwa, do którego sam należy i które wysunęło jego kandydaturę na prezydenta.

Zycie polityczne Stanów Zjednoczonych ożywione jest duchem na wskroś tradycjonalistycznym. Przepisy, zwyczaj, wspomnienia, przekazywane są z pokolenia na pokolenie, są niemalże przedmiotem kultu. Ta-

kim tradycyjnym spadkiem po przeszłości są również dwa wielkie stronnictwa amerykańskie — republikańskie i demokratyczne.

Pod wpływem Roosevelta zaczyna w tym stanie rzeczy zachodzić zasadnicza zmiana. W obu stronnictwach zaznacza się przedział między skrzydłami lewym i prawym, oba lewicowo sprzyjające Rooseveltowi ciężą ku sobie, a analogiczne tendencje obserwować można po stronie prawej.

Konserwatywni demokraci występują przeciw prezydentowi, natomiast postępową część opozycyjnych repu-

blikanów popiera jego politykę.

W związkach zawodowych również dokonał się rozłam. Aktywniejsza i radykalniejsza ich część, tak zwana C. I. O. pod przywództwem bezwzględniego i brutalnego organizatora strajków i okupacji fabryk Johna Lewisa, oddzieliła się od skrzydła tradycjonalistycznego, któremu przywodzi Green. Ogólnie mówią, że John Lewis pozostaje w bliskim kontakcie z prezydentem. Tak więc wszystkie dążenia do zmiany dotychczasowych form i układu sił w Stanach związane są z osobą Roosevelta.



Parę dni temu na terenach Wystawy Światowej w Paryżu zostało otwarte wesołe miasteczko z szeregiem ciekawych atrakcyj. Otwarcia Luna Parku dokonali minister lotnictwa Pierre Cot i generalny dyrektor pa-

lonych lotnictwa na wystawie p. Laurent, którzy pierwsi zainaugurowali skoki przy pomocy spadochronów ze specjalnej wieży zainstalowanej w wesołym miasteczku.



### PIŃSKI SPRZEDAWCA GAZET

W okresie walk między Japonią i Chinami, pisma japońskie zwiększyły wielokrotnie swe nakłady. Sprzedawcy gazet przy pomocy specjalnych dzwonek reklamują ostatnie wydania, przynoszące najświeższe wiadomości z frontu.

### Z NOTATNIKA

#### Zapomniany Negus

Biedny zapomniany Negus chciał napisać swe pamiętniki, które mogły być bardzo ciekawe. Wiadomość o tym, że biedny monarcha Etopii zamierza wydać swoje wspomnienia poruszyła wydawców londyńskich, którzy na wysiłki poczęli ofiarowywać swoje usugi i finanse.

Już sprawa wydania była ostatecznie załatwiona. Tymczasem najniżej dzierżawianej w świecie Anglii zaczęli godzić się z Włochami. Oczywiście pierwszą ofiarą tej zgody padły pamiętniki biednego Negusa. Wszyscy wydawcy odrazu wycofali swe propozycje, a drukarnie poczęły robić lakie trudno ści, że Król Królów zdecydował doczekać się lepszych czasów.

# Między Rzymem, Londynem i Berlinem

## Na marginesie wojny prasowej niemiecko-angielskiej

Właśnie w chwili dalszego wyrównywania stosunków włosko-angielskich, po świeżej wymianie listów między Chamberlainem a Mussolinim i po zapowiedzi wszczęcia w niedługim czasie formalnych rokowań, które mają wyświecić całokształt spraw obchodzących Rzym i Londyn —

wybuchł między Niemcami i Anglią ostry konflikt prasowy. Jest to tym bardziej charakterystyczne, że przed dwoma miesiącami sytuacja była wręcz odwrotna.

Konflikt prasowy istniał między Anglią i Włochami, a na szlaku Londyn—Berlin szykowano się do rozmów politycznych z okazji zapowiedzianej wówczas wizyty ministra spraw zagranicznych Rzeszy barona von Neuratha w Londynie. Jak wiadomo, wizyta ta wówczas do skutku nie doszła na skutek nieporozumienia, do jakiego doszło między Anglią i Niemcami na tle bombardowania przez samoloty rządu walentego pancernika „Deutschland“.

Jak to już podkreślaliśmy t. zw. oś Rzym—Berlin nie jest wyłącz-

nie osi, polityczną, dokoła której pragnęłaby się obracać zarówno polityka włoska jak i niemiecka. Współpraca na osi Rzym—Berlin nie wyklucza bowiem ani w oczach Mussoliniego ani Hitlera możliwości bliższego kontaktu i z innymi ośrodkami polityki europejskiej.

Wydaje się, że zarówno Rzymowi i Berlinowi zależy na bliższym kontakcie specjalnie z Londynem. Ostatnio Włosi jakby zdolali ubiec Niemców, co nie zostało oczywiście przyjęte w Berlinie z entuzjazmem. Interesy włoskie i angielskie krzyżują się przede wszystkim na terenie Morza Śródziemnego, Czerwonego i Afryki.

Pierwszym i to zasadniczym krokiem do ich pokojowego uregulowania było zawarcie t. zw. „gentlemen agreement“ w sprawach Morza Śródziemnego w styczniu bieżącego roku. Obecnie ma nastąpić etap dalszy. W sprawach europejskich nie ma między Włochami i Anglią żadnej istotnej sprzeczności interesów, choć istnieją odmienne zapatrywania na metody osiągnięcia pokoju. Między Anglią i Niemcami również miał już miejsce pierwszy

krok w postaci układu morskiego zawartego latem 1936 r. Zabezpieczył on Wielką Brytanię przed niebezpieczeństwem, które tak bardzo zagroziło jej przed wojną światową mianowicie przed niebezpieczeństwem zbyt wielkich zbrojeń Niemiec na morzu. Po kroku tym nie nastąpiły jednak dalsze.

Między Londynem a Berlinem pozostaje jeszcze wciąż niewyjaśniona sprawa ogólnego bezpieczeństwa w Europie, a szczególnie systemu bezpieczeństwa na zachodzie europejskim, a także sprawa niemieckich dążeń kolonialnych.

Obecny konflikt prasowy angielsko-niemiecki, jak wiadomo, rozpoczął się od wydalenia trzech korespondentów niemieckich z Londynu. Oficjalnie nie podano powodów tej decyzji władz angielskich. To, czego pozwalają się domyślać komentarze części prasy angielskiej wspominające nawet o szpiegostwie stanowi zarzuty bardzo ciężkie.

Zapowiedziane przez Niemcy tytułem represji wydalenie korespondenta „Timesa“ Ebbuta ma nastąpić jedynie za jego nieprzychylnie-

ustosunkowanie się do Trzeciej Rzeszy i ruchu hitlerowskiego.

Powód ten wnika więc bardzo ściśle w normalną działalność dziennikarską — i dlatego zapowiedź wydalenia Ebbuta spotkała się z protestem związku prasy zagranicznej w Berlinie. Prasa niemiecka pisze natomiast, że rząd niemiecki nie może tolerować podawania sprzecznych z rzeczywistością informacji i mieszania się do wewnętrznych stosunków w Rzeszy.

Nasuwałoby się jeszcze pytanie, czy konflikt prasowy angielsko-niemiecki wybuchł całkowicie samorzutnie właśnie obecnie, czy też może moment wydalenia 3 dziennikarzy niemieckich z Anglii, wydalenia uznanego skąd inąd za konieczne — został wybrany celowo w chwili poprawy stosunków angielsko-włoskich.

Oczywiście trudno odpowiedzieć na to pytanie.

Trudno jednak nie zauważyć, że jest to pewnego rodzaju wystawienie na próbę osi Rzym—Berlin i mogłoby ono być dyktowane chęcią zbadania jak dalego sięga solidarność włosko-niemiecka.



# OSKAR SZPIGIEL I SYN

PRZETWORY CHEMICZNE  
SOSNOWIEC

UL. PIŁSUDSKIEGO 1

TELEFON Nr. 61-881

## Artykuły chemiczne dla potrzeb fabryk, hut i kopalń

Dostawy detaliczne i hurtowe

Składy własne w Sosnowcu — komisowe: w Warszawie, Łodzi, Lwowie i Białsku

Firma istnieje od r. 1895.

### Problemy dnia

## Musimy wyjść z „prymitywu” w czytelnictwie

„Literatura” jarmarczna święci dotychczas tryumfy

Ile i co czytamy, jaki jest poziom i zasięg słowa drukowanego, jaka produkcja i konsumpcja nie tylko pism codziennych, ale również i czasopism, broszur, książek: naukowych, popularnych, literackich — to wszystko stanowi bezsprzecznie jeden z ważnych czynników do zrealizowania postulatów, który Marszałek Śmigły-Rydz określa słowami: „wyjście z prymitywu” i „podniesienie życia Polski na wyższy szczebel”.

Otóż musimy przede wszystkim stwierdzić: ilość czytelników jest u nas mniejsza, niż w państwach zachodnich, z tej prostej przyczyny, że mamy jeszcze zbyt dużo analfabetów... Jest to fatalna spuścizna po wieku nie woli. I jest to zadaniem szkolnictwa, byśmy z tego stanu jak najprędzej wyszli.

Ale jeśli wyłączymy z rozważań warstwę analfabetów (wynosiła ona wedle spisu ludności z r. 1931 mężczyzn 2.034.400 i kobiet 3.505.300, razem więc przeszło 5 i pół miln. ludzi) i ograniczymy się do tych, co już wyszli z „prymitywu” analfabetyzmu — to poczynić możemy szereg bardzo charakterystycznych spostrzeżeń i wysnuć z nich szereg wniosków.

Wyłączmy również z niniejszych rozważań czytelnictwo gazet codziennych — i ograniczmy się do sprawy czasopism i t. zw. „druków nieperiodycznych”, a więc prac naukowych, po dręcznikach, wydawnictw popularnych wreszcie literatury pięknej.

Zatem do tych wydawnictw, jakie — poza lekturą gazety — stanowią wieńcowa strawę duchową człowieka, który wyrwał się już ze szpon analfabetyzmu, umie czytać i pisać i zarówno dla dokształcania się jak i dla rozrywki u myślowej sięga do czasopisma, broszury lub książki.

Otóż pod tym względem trzeba stwierdzić powolny lecz stały postęp. Istnieje bezsprzecznie w społeczeństwie, a przede wszystkim w młodym pokoleniu, pęd do oświaty i uświadomienia kulturalnego.

Wraża się on w rosnącej wciąż ilości druków „nieperiodycznych” i czasopism. Więcej takich druków w Polsce w r. 1932 powstało 5.399, to w roku 1935 już 7.460.

W roku 1932 mieliśmy czasopism 1.831, a w roku 1935 już 2.186.

Oczywiście — jeśli chodzi o porównanie z innymi krajami — jesteśmy wciąż daleko w tyle... Wystarczy przytoczyć, że gdy my wydaliśmy w r. 1935 około 7 i pół tysiąca druków, to w Japonii wydano ich przeszło 39 tysięcy...

Ale postęp u nas jest chłannością słowa drukowanego wymaga się. A świadczy to o zrozumieniu pokolenia, które wchodzi w życie, dla samokształcenia, dla oparcia swej pracy zawodowej na fachowym piśmiennictwie, wreszcie o potrzebie duchowej strawy jako okraszy ciężkiego żywota i rozrywki po pracy.

I tu dochodzimy do zjawiska, które trzeba z całą otwartością poruszyć

i wyświetlić, gdyż działa ono hamująco na „wyjście z prymitywu” i na podniesienie naszej kultury na „wyższy styl”.

Chodzi o t. zw. literaturę rozrywkową, o te twory literackie — zwłaszcza beletrystyczne — które w ilości około 1.500 rocznie ukazują się w druku. Fachowcy z dziedziny wydawniczej utrzymują, że istnieje rażąca dysproporcja zarówno między ilością jak i wielkością nakładów książek o typie „dodatnim” i książek „bądźcych typową „literaturą” suteryn i wagonów, „literaturą” zaśmiecającą umysł w naszych niższych sferach społecznych koszmarne wręcz niskim poziomem tematów i formy artystycznej, żerującą na najniższych instynktach, deprawującą i wpędzającą właśnie czytelnika w „prymityw”.

Ta właśnie „literatura” — zeszytowa, jarmarczna, kolportowana przez suterynowe schody, apoteozująca wyścisk, podniecająca przede wszystkim instynkty erotyczne, a poza tym przeważnie aspołeczna — ma największe nakłady i wypiera twórczość prawdziwych, rzetelnych, posiadających praw równo zmysł estetyczny jak i poczucie odpowiedzialności za drukowane słowo pisarzy.

Dlaczegoż tak skwapliwie do tej właśnie „literatury” sięgają jej masowi spożywczy? Po prostu dlatego, że wśród tych 1500 dzieł z działu „literatury pięknej” trudno im wybrać odpowiednią dla ich poziomu umysłowego i żywotnych zainteresowań książkę... U nas jest albo książka na najwyż-

szym poziomie, albo na najniższym. Nasi twórcy literaccy piszą i ciężko i górnym, stylem skomplikowanym i za wartości treści przeważnie niedostępnej dla szerokiej mas odbiorców rozrywkowej lektury. A potem dziwią się i gorszą, że nakłady ich książek wynoszą kilkadziesiąt egzemplarzy...

Gdyby — nie roniąc nie z ideowej czy społecznej, artystycznej czy estetycznej wartości swego tworzywa — pisali z myślą o szerokiej masie odbiorców, ułatwiali prostotą i łatwością lektury czytelnikowi rozrywkę umysłową — osiągaliby nakłady wielotysięczne, a co najważniejsze: skutecznie rywalizować mogliby z fabrykantami kieców literackich, producentami ogłupiającej i szkodliwej „literatury”.

Czytelnictwo jest zbyt ważkim czynnikiem w procesie „wyjścia z prymitywu”, abyśmy mogli oddawać je w arendę pseudo-pisarzy, żerujących na głupocie i ciemności.

Pęd do wiedzy i do duchowej rozrywki, istniejący u nas i coraz bardziej się wzmagający, musi być skierowany w łóżysko, ułatwiające „podniesienie naszej kultury na wyższy styl”.

Ale nie mniej jednak należy poważnie zastanowić się nad smutnym faktem, że w województwie kieleckim mamy 26,2 proc. analfabetów. Z tego na miasta przypada na 100 obywateli 18 nie umiejących czytać, a na wsiach 29,2 na 100 nie umiejących czytać.

To są cyfry, które powinny najrychlej zniknąć!

### Chrześcijańskie kasy bez procentowego kredytu rozwijają się pomyślnie

Związek Chrześcijańskich Kas Kredytu Bezprocentowego w Warszawie zgłosił na podstawie uchwały walnego zjazdu zmianę nazwy statutowej na „Zjednoczenie Chrześcijańskich Kas Bezprocentowego Kredytu”.

Zmiana nazwy powstała w wyniku fuzji dwóch równoległych dotychczas pracujących central, a mianowicie: „Zjednoczenia Chrześcijańskich Kas Bezprocentowego Kredytu” oraz wymienionego powyżej „Zw. Chrześ. Kas Kred. Bezproc.”

Dzięki fuzji zamiast dotychczasowych trzech central, pracujących nad rozwojem kredytu bezprocentowego, prace te prowadzić będą dwie instytucje, co bezsprzecznie zapewni lepsze

koordynowanie wysiłków. Druga placówka, pracująca w tym zakresie, to „Polska Centralna Kasa Kredytu Bezprocentowego”.

Jak więc widzimy, idea bezprocentowego kredytu realizuje się już konkretnie na wzór bezprocentowych kas żydowskich, które posiadają dzisiaj 1.700 takich placówek w Polsce.

Działalność polskich placówek przyjmuje podobne również rozmiary i np. w Związku Chrześcijańskich Kas Kredytu Bezprocentowego istnieje już 230 kas bezprocentowych, ponad 300 zaś znajduje się w stanie organizacyjnym. „Zjednoczenie” w dalszym ciągu dąży do połączenia obu central w jedną skoordynowaną placówkę.

### Na froncie pracy w Zagłębiu Zlikwidowany strajk u Weinzehera

Strajk robotników, zatrudnionych przez przedsiębiorcę Weinzehera w Będzinie przy budowie ul. Kopernika został zlikwidowany.

Robotnicy otrzymali zaległe zarobki, to też do pracy przystąpili.

W dniu wczorajszym w inspektoracie pracy w Sosnowcu odbyła się

konferencja, w sprawie zawarcia umowy zbiorowej w fabryce siatek materiałowych i łyżek Ostrego w Ślaskowie

W wyniku pertraktacji podpisana została umowa zbiorowa, na mocy której robotnicy uzyskali 20 proc. podwyżki płac.

Z ramienia robotników w konferencji brał udział sekretarz Angier.

### Czy uda się opanować HARCE MOTOCYKLISTÓW

W lonie zarządu polskiego związku motocyklowego powstał ciekawy i zo wszecmiar zasługujący na jaknajszyszą realizację projekt, mający na celu wpływanie na motocyklistów w sensie hamowania ich niebezpiecznych harców, które kończą się dosłownie codziennie co najmniej jednym groźnym wypadkiem Projekt „opanowania” temperamentów motocyklistów polega na tym, że wyróżniani będą motocykliści zrzeszeni — za kulturalną jazdę. Pod to pojęcie podciągnane ma być przestrzeganie przepisów drogowych, odpowiednie używanie tłumika, nie nadużywanie sygnałów, a przede wszystkim ograniczanie szybkości jazdy. Projektodawcy noszą się z myślą brania pod uwagę także i ewent. dodatniego wpływu, wywieranego przez „kulturalnych” motocyklistów na innych kolegów: realizację tej części projektu wyobrazi sobie z trudem nawet największy optymistą.

Wyróżnionym motocyklistom przyznawane byłyby odpowiednie nagrody, względnie ustanowiona zostałaby specjalna odznaka za kulturalną jazdę, przy czym ta druga alternatywa wydaje się lepiej odpowiadać wymogom życia.

### Przy głośniku

SKLEP Z ZABAWKAMI.

Sobota radiowa zapowiada się barwnie pod względem muzycznym. Każdy z radiosłuchaczy może znaleźć odpowiednią dla siebie audycję.

O godz. 12.25 koncertować będzie orkiestra Wileńska pod dyr. W. Szczepańskiego. W koncercie weźmie również udział solista na trąbce Antoni Wojczunas. O godz. 16.30 orkiestra pod dyr. A. Hermana wykona przed mikrofonem krakowskim oryginalną audycję zatytułowaną „Sklep z zabawkami”. O godz. 18.15 w koncercie z płyt nadane zostaną kolysanki. O godz. 19.00 w koncercie solistów wystąpią dwie artystki: śpiewaczka, dobrze znana słuchaczom — Lucyna Szczepańska i pianistka Janina Familier — Hepnerowa. O godz. 21.05 organizuje Polskie Radio audycję, która transmitowana będzie do Niemiec. Będzie to audycja wymienna pt. „Dożynki” złożone z pieśni i tańców ludowych w opracowaniu Mariana Rudnickiego. O godz. 21.40 z kolei Polska weźmie do swego programu z Monachium bawarskie pieśni ludowe. Koncert ten pod względem wykonawczym za powiada się niesłychanie bogato i różnorodnie.

NOWA ANKIETA RADIOWA.

Polskie Radio chce ustalić najdogodniejszą dla słuchaczy porę nadawania dziennika południowego, zaprasza wszystkich słuchaczy, do wzięcia udziału w głosowaniu, o której porze między godziną 12 a 13 ma być w zimie nadawany dziennik południowy.

Odpowiedzi należy przysyłać do dnia 20 bm. na pocztówkach, podając na nich: Dokładną godzinę i minutę rozpoczęcia dziennika południowego między godz. 12 a 13, swój adres i zawód. O wyniku tego głosowania zależeć będzie ustalenie pory nadawania dziennika południowego w zimie. Opinie w tej sprawie nadawać należy pod adresem Polskiego Radia w Warszawie, Mazowiecka 5.

### Dobry żart

WSRÓD AUTOMOBILISTÓW.

— Opowiadajże-no, jak to było z twoim wypadkiem?

— Ano, widzisz, byłem bardzo ostrożny. Naraz widzę, z daleka motocykl, trochę dalej drugi. Mając przed sobą oba światła, jadę ostrożnie i chcę przedostać się między nimi, a tu — patrz — był to samochód.

PODSŁUCHANY URYWEK DIALOGU.

— „Czy pan głuchy?”  
— Co?!”  
— Czy pan głuchy!?”  
— Nie rozumiem!  
— Pytam, czy pan jest głuchy?  
— A tak, tak, niedowidzę trochę.



## Sztandar dla pułku będzińskiego ufundować ma społeczeństwo

W gmachu starostwa w Będzinie odbyło się organizacyjne zebranie pow. komitetu obchodu święta żołnierza w Zagłębiu.

Starosta Boxa, zagajając zebranie zaznaczył, że dnia 15 bm. obchodzone będzie święto żołnierza polskiego, które wykazało ma spójnie istniejącą między społeczeństwem a armią.

Następnie omawiano sprawę programu uroczystości. Rano odprawione zostanie uroczyste nabożeństwo, po czym odbędzie się defilada...

W godzinach po południowych odbę

## Sacharynę przemycaną SKONFISKOWANO W SARNOWIE.

Placówka straży granicznej w Sosnowcu otrzymała wiadomość, że w mieszkaniu Jana Barańskiego w Sarnowie znajdują się zapasy towarów, przemycanych przez zieloną granicę.

W czasie rewizji, przeprowadzonej w mieszkaniu Barańskiego straż celna znalazła 9 kg sacharyny, zaszytej w woreczku.

Na rozprawie sądowej w Czeladzi winę Barańskiemu udowodniono. wobec czego sąd skazał go na 300 zł. grzywny, z zamianą w razie nieściągalności na 15 dni aresztu oraz na 2 miesiące aresztu.

Sacharynę skonfiskowano na rzecz skarbu państwa.

## ŚWIĘTO ŻOŁNIERZA W ŁAGISZY

Godz. 7 rano odegranie hejnału z dzwonnicy kościelnej. Godz. 10 min. 15 Wymarsz organizacji pochodem do kościoła z placu szkoły na Glinicach. Godz. 10, min. 30 nabożeństwo. Po nabożeństwie manifestacja przy pomniku poległych. Godz. 15. Zabawa „Sierpniówka” w lasku p. Sitka. Komitet zaprasza wszystkie organizacje i szerokie rzesze społeczeństwa do wzięcia udziału w pochodzie i w całej uroczystości.

## Echa zająć W BĘDZINIE.

Wieżenie w Będzinie opuścił wczoraj Kałna Lewkowicz (Będzin. Jasna 4), sprawca wywołania niedawno temu zajść w Będzinie. Zajścia te były wynikiem rozbicia przez Lewkowicza i dwóch jego współwyznawców, ojca i syna Ozogów.

Lewkowicz, który w owym czasie również doznał kilku powierzchownych obrażeń, pozostawać będzie do czasu rozprawy pod pozorem policji.

Winowajcy staną niebawem przed Sądem Okręgowym w Sosnowcu.

## Sprawcy śmiertelnego pobicia OSADZENI W WIEZIENIU.

Policja prowadzi dalsze dochodzenie w sprawie śmiertelnego pobicia w Będzinie przedsiębiorcy Jana Nawrockiego z Chorzowa.

W wyniku dotychczasowych dochodzeń sprawcy pobicia w osobach: Franciszka Oracza (Będzin, ul. Okrzei 48), Stanisława Laska (Będzin, Paryska 14), Tadeusza Bujaka (ul. Zwirki i Wigury 36) i Józefa Oracza (ul. Zwirki i Wigury 46) osadzeni zostali w więzieniu. Jak ustalono napastnicy byli w stanie pijanym. Za wyjątkiem Józefa Oracza są oni znanymi awanturnikami i przestępcami.

## Zebrak złodziejem OKRADE SKLEPIKARZA W GLINICACH.

Do sklepu p. Wiktora Skwary w Glinicach zgłosił się jakiś żebrak z prośbą o jałmużnę. Dobrotliwy sklepikarz zlitował się nad żebrakiem i ofiarował mu kilka groszy. Zebrak wykorzystał niewagę Skwary i skradł mu kasetkę z pięćdziesiątą (28 zł.) ze sklepu. Za złodziejem wszczęto pościg.

Okazało się, że jest to Henryk Chacholek, bez stałego miejsca zamieszkania, który ma na sumieniu różne sprawy i był kilkanaście razy karany więzieniem. — Chacholka sąd w Czeladzi skazał na 8 miesięcy więzienia.

da się zawody sportowe i zabawa ludowa.

Drugim punktem porządku był wniosek o ufundowanie sztandaru dla miejscowego pułku.

Starosta Boxa zaznaczył, że pułk stacjonujący w Będzinie jest tak silnymi węzłami ze środowiskiem Zagłębia Dąbrowskiego związany, iż służyć nie powinien być uważany jako pułk Zagłębia Dąbrowskiego. Społeczeństwo pułk ten obdarza sympatią, nie przejawiało jednakże żadnym aktem tej sympatii.

Nadarza się więc ku temu okazja albowiem zbliża się święto państwowe 11 Listopada i w dniu tego święta narodowego i państwów, życzyliwio stoniek społeczeństwa do pułku winien się przejawiać w ufundowaniu pułkowi sztandaru. W tej sprawie postanowiono zaapelować do ofiarności społeczeństwa.

## Zywa pochodnia w piwnicy Straszny wypadek podczas czyszczenia motocykla

W Sosnowcu na kolonii walcownik hr. Renard wydarzył się ostatnio tragiczny wypadek.

W piwnicy domu nr. 7 zajęty był czyszczeniem motocykla 43-letni Andrzej Burzyński.

Pracę swą wykonywał Burzyński przy świetle lampy naftowej.

W chwili przelewania benzyny ze zbiornika do butelki,

nastąpił wybuch, benzyna zapaliła się i wkrótce zajęło się ubranie na Burzyńskim.

Nieszczęśliwy mężczyzna począł wzywać ratunku. Krzyk jego usłyszała żona, która przybiegła z pomocą i zdolała ugasić płonące ubranie.

Burzyński doznał ciężkich poparzeń twarzy, szyi i obu rąk. Przewieziono go do szpitala.

## Afera poborowa w Zawierciu Szajka kombinatorów stanie niebawem przed sądem

W sprawie głośnej afery poborowej w Zawierciu wpłynął już do Sądu Okręgowego w Sosnowcu akt oskarżenia. Aferę tę wykryto, jak wiadomo w początkach b. roku.

Na terenie powiatu zawierciańskiego oddawna już krążyły pogłoski, że na komisjach poborowych, odbywających się w Zawierciu dzieją się rzekomo nadużycia oraz że poborowi przeważnie Żydzi, uzyskują jakoby czasowe lub całkowite zwolnienia od służby wojskowej.

Wszczęte śledztwo doprowadziło wkrótce do nadspodziewanych wyników. Okazało się, że cztery osoby, mieszkańcy Zawiercia Majer Oksenhendler (Porebska 1) Abram Ieek Krajcer (Porebska 11), Dawid Genendelman (Porebska 2) oraz Abram Moszek Zielonka (Rynkowa 1) utwo-

rzyły szajkę, która wyludzała od zainteresowanych poborowych pieniądze, okłamując ich, że działają w ścisłym kontakcie z członkami komisji poborowej.

Na czele szajki stał felczer Majer Oksenhendler, który z tytułu swego zawodu znalazł się z lekarzem powiatowym dr. Pilarskim i uchodził dlatego wśród Żydów za osobę mającą łączność i ewentualną możliwość wpływania na osobę lekarza powiatowego, który brał udział w wojskowej komisji poborowej.

Wobec całkowitego ukończenia śledztwa, oskarżeni, którzy na razie byli zatrzymani, zostali wypuszczeni na wolną stopę i znajdują się pod dozorem policji.

Proces przeciwko szajce oszustów odbędzie się niebawem przed Sądem Okręgowym w Sosnowcu.

## Wiadomości bieżące

Dziś: Euzebiusza  
Jutro: Wn. N. M. P.  
Wschód słońca: 4.16  
Zachód słońca: 19.04

KINA W SOSNOWCU:  
ZAGŁĘBIE: — Dziś nieczynne.  
PATRIA: Janosik Hetman zbójceki.  
EDEN: King Kong

## TEATR MIEJSKI W SOSNOWCU

Dwa gościnne występy artystów Teatru Wielkiego z Poznania, wzbudziły zainteresowanie szerokich kół melomanów Zagłębia, bo też nie często w naszym mieście gości teatr tej miary. z udziałem artystów tak wysokiej klasy, jak pp. Nina Tadrowska, Jadwiga Fontanówna, Małgorzata Kassówa, Helena Kwaśniewska Radziślaw Peter, Bolesław Horski, Jan Gruszczyński, Ignacy Wiśniewski, Józef Sendekki i inni, których z braku miejsca nie wymieniamy.

Zespół Teatru Wielkiego z Poznania ujrzymy w niedzielę, dn. 15 bm. po południu o godz. 4.30 w melodyjnej operze

Frimmla i Stotcharta pt. „Rose-Marie”.

Wieczorem o godz. 8.15 w arcydziele Straussa pt. „Zemsta nietoperza”.

Bilety wcześniej nabywać można w firmie Wl. Czechowski. W dniu przedstawienia w kasie teatru od godz. 11 do 1 i od 3-ej popoł. Ceny miejsc od zł. 0.75 do 4.20

— OSOBISTE. Starosta powiatowy J. Boxa wyjechał na urlop wypoczynkowy. Zastępstwo objął wicestarosta Siekierzński.

Dyrektor szpitala publicznie - powiatowego dr. T. Kosibowicz wrócił z urlopu wypoczynkowego i w dniu wczorajszym objął urzędowanie.

— REZERWIŚCI KOŁA SOSNOWIEC SRODULA. W dniu 15 bm. o godz. 6 rano w lokalu związku przy ul. F. Perla 39 zarząd zwołuje zbiórkę, celem wzięcia udziału w uroczystości „Święta żołnierza”. Na zbiórkę stawić się powinni członkowie umundurowani i nieumundurowani.

— KOMENDA PLACÓWKI P. O. W. W SOSNOWCU wzywa członków do wzięcia udziału w uroczystościach święta żołnierza. Zbiórka 15 bm. o godz. 9 rano na placu kościoła parafialnego.

Składam u Twych stóp

mój największy skarb:

EUCERYT!

Euceryt wzmacnia skórę i potęguje jej naturalną odporność. Jedyne NIVEA zawiera Euceryt i dlatego nikt równie dobrego ani lepszego! NIVEA zmniejsza do minimum niebezpieczeństwo oparzenia słonecznego i ułatwia piękne opalenie cery.

W DOMU W SPORCIE  
KREM NIVEA  
PIELEGUJE SKORE

KREM NIVEA od zł. 0,40 — 2,60  
OLEJEK NIVEA od zł. 1,- — 1,50

Pebeco Spółka Akcyjna w Poznaniu

## Przebudowa szosy MYSŁOWICE — SOSNOWIEC.

Śląski urząd wojewódzki przyznał Myśłowicom subwencję 100.000 zł. na budowę szosy radoskiej, łączącej Myśłowice z Sosnowcem. Szosa ta była już kilkakrotnie przebudowywana, jednak tak, że w kilka tygodni później przedstawiała pierwotny stan. Obecnie wskutek zamknięcia szosy Szopienice — Sosnowiec, jest to jedyna połączenie Śląska z Zagłębiem.

## Drobny pożar W SIKORCE.

W Sikorce, gmina Wojkowice Kościelne w zagrodzie Franciszka Osucha wybuchł pożar. Ogień strawił dach słomiany nad domem mieszkalnym Straty wynosząc około 300 zł.

Pożar powstał prawdopodobnie wskutek zaproszenia ognia przez domowników

## Szewcy w Czeladzi TWORZĄ WŁASNĄ SPÓŁDZIELNIĘ.

Zarząd cechu szewców i cholewkarzy chrześcijan w Czeladzi zawiadamia wszystkich członków i mieszkańców miasta, że w niedzielę, dn. 15 bm. w lokalu przy ul. Miłowickiej (dom p. Kidawy nr. 5) o godz. 8 po południu odbędzie się zebranie ogólne w sprawie założenia spółdzielni szewskiej w Czeladzi.

Na zebraniu nastąpi odczytanie i przyjęcie statutu spółdzielni oraz wybór rady nadzorczej.

## Zakończenie półkolonii W ŁAGISZY.

W ub. tygodniu odbyło się w Łagiszy zakończenie akcji półkolonijnej którą objętych było 150 dzieci. Akcja ta prowadzona przy pomocy finansowej powiatowego komitetu pomocy dzieciom i młodzieży, oraz podkomitetowi funduszu pracy przy kop. „Mars” w Łagiszy trwała 4 tygodnie.

Dzieci obecnie wyglądają czerstwo, a niektórych z nich przybyło do 2 kg. na wadze. Zakończenie półkolonii miało przebieg uroczysty, na który złożyły się krótkie inscenizacje, deklamacje i śpiewy dzieci.

Wójt gminy p. Franciszek Drożdż wygłosił krótkie przemówienie, przyrzekając dzieciom urządzenie również w przyszłym roku takie same półkolonie, dziękując jednocześnie członkom podkomitetu za bezinteresowną pomoc w prowadzeniu półkolonii. Następnie dzieci udały się na podwieczorek, po spożyciu którego obdarowane zostały słodyczkami, a po odmówieniu modlitwy porochochodzili się do domów.

— WYJAŚNIENIE. W związku z zamieszczonym w dniu 12 bm. reportażem pt. „Na zagłębiowskim Kercelaku” wyjaśniamy, że firma dr. Wandera z Krakowa była wymieniona przez pomyłkę. — Firma ta bowiem nie ma nic wspólnego z papierosami reklamowanymi przez sprzedawców na targach.



W okresie upałów nie  
zaxnaax zmęczenia stosując

PŁYN  
POTU SUDOR  
AP. KOWALSKI

## Zaciągnięcie pożyczek na potrzeby miasta uchwaliła rada w Czeladzi

W ub. czwartek pod przewodnictwem wiceburmistrza Sadowskiego odbyło się posiedzenie rady miejskiej w Czeladzi. Na wstępie poruszono sprawę ogrodzenia stadionu sportowego w Czeladzi, któremu zagraża ruina.

Radni wypowiedzieli się za częściowym oparkowaniem stadionu w bieżącym roku, uchwały jednak z braku do kładnych kosztorysów nie podjęto.

Sprawa ta rozpatrywana będzie ponownie na następnym posiedzeniu rady miejskiej.

Z kolei upoważniono zarząd miejski do zakupienia w klinkierni „Grudków” klinkieru za 8-320 zł.

Cegłą tą wybudowana będzie nawierzchnia ulicy Parkowej. Jak już domieśliśmy, subsydlum na pokrycie robocizny w sumie 6 tys. zł. ofiarował miastu wydział powiatowy w Będzinie.

Cegła zakupiona będzie na kredyt.

Po uchwaleniu dwóch pożyczek: 10 tys. zł. na sporządzenie pomiarów i planów zabudowy miasta oraz 4 tys. złotych na plany wodociągowo - kanałizacyjne, na wniosek radnego Cz. W.

### Zniżki kolejowe DO WISŁY.

Od 12 bm. ważne są karty uczestniczącej Ligi Popierania Turystyki, na podstawie których wszyscy wyjeżdżający do Wisły uzyskać mogą 66 pr. zniżki na kolejach. Karty uczestnictwa ważne są do 24 sierpnia rb. Wyjeżdżający nabywa w kasie bilet ze zniżką 33 pr., powraca zaś za bilet bezpłatnym. Pamiętać należy że biletu na stacji dojazdowej oddawać nie należy, gdyż będzie on służył wraz z kartą uczestnictwa, ostemplowaną w dn. wyjazdu, jako uzasadnienie na bezpłatny powrót.

Karta uczestnictwa LPT. upoważnia jednocześnie do bezpłatnego wstępu na wystawę przemysłu ludowego, malarską itp. Ponadto posiadacze karty uczestnictwa zwolnieni są całkowicie od opłaty tak zwanej kuracyjnej.

dzić remont chodnika przy ul. Miłodowskiego postanowiono przeprowadzić, począwszy od parku miejskiego aż do mostu pod Saturnem. Remont chodnika będzie kosztował 1.069 złotych.

Ostatnim punktem obrad była sprawa

naprawy ulicy Miłowickiej.

Naprawę jezdni asfaltowej przeprowadzi firma „Termak” za cenę 4.500 złotych.

Roboty rozpoczęte będą w najbliższych dniach.

## Strajk szewców-chalupników walczących przeciwko wyzyskowi nakładców

Strajk szewców - chalupników, który wybuchł w Kielcach w ub. wtorek rozszerza się na cały powiat. W środę przystąpili do strajku szewcy checińscy, lada moment spodziewane jest porzucenie pracy przez szewców w Malogoszu.

W samych Kielcach strajkuje już ponad 1000 szewców.

Akcją strajkową kieruje Centralny Związek Zawodowy Szewców mechanicznych, ręcznych i pokrawnych zawodów, pozostający pod wpływami PPS, dawn. Frakcji Rewolucyjnej, rozwijający ożywioną działalność na terenie Okręgu Kielceckiego a więc sześciu powiatów: kieleckiego, jędrzejowskiego, koneckiego, stopnickiego, mińszewskiego i części pow. opatowskiego.

W miasteczkach i osadach tych powiatów pracuje ponad 8.000 szewców - chalupników.

Szewcy - chalupnicy pracują 18 - 20 godzin na dobę, zarabiając nędzne grosze. W ciągu normalnej dniówki (8 godzin pracy) szewcy kieleccy nie zarobi więcej niż 1.10 zł.

Przy tym wyzyskują ich nakładcy, którzy zwlekają z wypłatą zarobku.

Zadania strajkujących idą w kierunku uzyskania od nakładców podwyżki płac (wznoszącej około 100 proc. dotychczasowych zarobków) oraz obowiązkowego ubezpieczenia socjalnego. Odpowiedni projekt umowy zbiorowej został złożony w kieleckim inspektora-

cie pracy.

Przypuszczać należy, że odpowiednie czynniki zajmą się losem szewców - chalupników i ukrócą bezcelny wyzysk ze strony nakładców.

### Z OLKUSZA.

(o) FABRYKA „WOLBROM” REDUKUJE ROBOTNIKÓW. W fabryce gumy „Wolbrom” w Wolbromiu zapowiedziana jest redukcja około 250 robotników z powodu braku zamówień i ukończenia sezonu na wyroby gumowe.

Do częściowej redukcji fabryka już przystąpiła.

(o) LIKWIDACJA KOMITETU POMOCY POGONZELCOM. W Sławkowie został zlikwidowany komitet pomocy pogorzalcem. Zbiórka w gotówce wyniosła ogółem 437 zł, oraz w naturaliach (słoma ziemniaki, odzież) wartości około 100 zł. Ofiary rozdzielono pomiędzy najuboższych pogorzalców.

Komitet prowadzony był pod kierownictwem dr. B. Niepielskiego.

(o) „MEWA” ODLECIAŁA. Na polach wsi Starczynów wystartował onegdajszy samolot „Mewa” holowany przez samolot motorowy „RWD. 8” do Inowrocławia.

Startowanie samolotu z przyczepionym szybowcem przyglądało się przeszło dwutysięc osób.

Jak donosiliśmy „Mewa” lądowała pod Starczynowem z powodu złych warunków termicznych.

(o) NA URLOP. Dr. wet. Lubczyński wyjechał na 5-tygodniowy urlop wypoczynkowy. Zastępstwo objął powiatowy lekarz weterynarii dr Kryński z Michowa.

(o) POŚWIECENIE DZWONÓW. W Suloszewskiej odbyła się uroczystość poświęcenia dzwonów parafialnych przez biskupa kieleckiego ks. Sonika w asystencji licznego duchowieństwa.

Ks. biskupa ludność powitała przed specjalnie zbudowaną bramą triumfalną. Chrześnymi rodzicami dzwonów było 21 par spośród parafian.

Po dokonaniu bierzmowania ks. biskup odjechał do Kielc.

## RADIO

### PROGRAM OGÓLNOPOLSKI.

Sobota, 14. sierpnia.

6.15 Kiedy rano wstają zorze. 6.18 Gimnastyka 6.38 Muzyka z płyt 7.00 Dźwięk poranny. 8.00 Przerwa. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Dzieńki południowy 12.15 Pogadanka dla młodzieży wiejskiej. 12.25 Koncert 13.00 Przerwa 15.45 Wiadomości gospodarcze 16.00 Audycja dla dzieci 16.20 Sklep z zabawkami 17.30 Audycja konkursowa 17.50 Na Podhalu biały kamień - pogadanka 18.00 Nasz program 18.10 Program na jutro 18.15 Kolsanki (płyty) 18.50 Pogadanka aktualna 19.00 Koncert solistów 19.40 Pogadanka aktualna 19.50 Wiadomości sportowe 20.00 Audycja dla Polaków za granicą 20.30 Dziennik wieczorny 20.50 Przegląd prasy rolniczej 21.05 Dożynki 21.40 Bawarskie pieśni ludowe 22.05 Regionalna transmisja z Trock 22.50 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Przegląd prasy i Komunikat meteorologiczny. 23.00 Programy lokalne.

### KATOWICE.

Sobota 14 sierpnia.

6.00 Sygnał czasu i pieśń poranna. 6.03 Muzyka ludowa. 12.15 Wiadomości bieżące 12.20 Życie kulturalne Śląska 13.00 Koncert zyczeń. 13.15 Płyty. 15.30 Koncert orkiestry 15.45 Wiadomości giełdowe. 15.10 Program na jutro 18.15 Praktyczne wskazówki. 18.45 Wiadomości sportowe. Dalszy ciąg programu z Warszawy.

### PROGRAM OGÓLNOPOLSKI.

Niedziela 15 sierpnia.

8.00 Sygnał czasu. 8.05 Dziennik poranny. 8.15 Audycja dla wsi. 9.00 1000 taktów muzyki. 10.00 Nabożeństwo. 11.57 Sygnał czasu. 12.03 Poranek muzyczny. 13.00 Przegląd kulturalny. 13.10 Koncert rozrywkowy 14.40 Audycja dla dzieci 15.00 Audycja dla wsi. 16.00 Koncert. 17.20 Podwieczorek przy mikrofonie. 17.55 Felieton literacki 19.00 Teatr wyobraźni 20.00 Płyty. 20.35 Program na jutro. 20.40 Przegląd polityczny 20.50 Dziennik wieczorny 21.00 Kaczka audycja lekka z Poznania. 21.40 Wiadomości sportowe. 22.00 Recital śpiewaczy. 22.25 Płyty. 22.50 Wiadomości dziennika 23.00 programy lokalne.



E. PHILLIPS OPPENHEIM

## Kuszące oczy zbrodniarki

Powieść kryminalna

63)

— I on tak sądzi — oświadczył Marek — zdaje się być zupełnie przekonany, że to, co chce ujawnić, poruży cały świat.

— A co on zamierza z tym zrobić?

Marek zawahał się z odpowiedzią. Ostatecznie Brennan nie robił tajemnicy ze swoich zwierzeń, nie rozmawiał z nim nawet w zaufaniu.

— Zdaje się, że ma zamiar złożyć wizytę ministrowi skarbu w Londynie — wyznał.

Dolna warga Dukane wysunęła się naprzód. W oczach jego zalśniły się błyski.

— Głupiec, idiota! — zawołał — coż on za to dostanie, ani grosza! Postawi rządowi angielskiemu problem, z którym rząd będzie miał tylko kłopot i zrujnuje całą moją pracę przez swoją idiotyczną próżność.

— Cała ta sprawa nie jest dla mnie zupełnie jasna — przyznał Marek — ale wydaje mi się, że teraz, gdy ona ma się dość dobrze na to, aby prowadzić rozmowę, najlepiej dla pana będzie rozpocząć z nim znowu rokowania. Ostrzegamy tylko, że może robić pewne trudności. Siłą rzeczy jest trochę uprzedzony w stosunku do pana.

— Nie widzę sam innej drogi — mruknął pan Dukane — nie często popełniam błędy. Ale tu zdaje się zrobiłem wielki błąd. Gdzie, pan mówi, znajduje się obecnie ten człowiek?

— Przypuszczam, że jeszcze u mnie w domu. Był tam wówczas, gdy przebiebrałem się do obiadu.

Pan Dukane obejrzał dokładnie przyniesione kotlety i wyraził zadowolenie.

— Jeżeli chcecie jeszcze tańczyć — zaproponował — lepiej weźcie się do tego od razu. Proszę pana o zabranie mnie ze sobą zaraz po tym na ulicę Curzon.

— Ale to będzie przyjacielska rozmowa? — zapytał błagalnym tonem wstając z miejsca.

Pan Dukane wyraził mrukiwie swą zgodę.

— Tym razem obejdę się z nim ostrożnie — przyrzekł.

— Estello, nigdy jeszcze nie widziałem twego ojca tak uprzejmego — zauważył Marek, gdy wmieszali się już w tłum tańczących par.

— To dlatego, że chce twojej pomocy — ostrzegła.

— Naturalnie, że zrobię co jest w mojej mocy, ale ojciec twój musi zrozumieć, że gwałtem się tu nie zrobi. Brennan ma swoje papiery zamknięte w takim miejscu, dokąd nikt, prócz jego i mnie, nie może się dostać.

— Jego lub ciebie? — powtórzyła ze zdumieniem.

Marek skinął głową.

— Tak, wpadło mu coś do głowy, aby mnie zrobić swoim powiernikiem. Ludzie ci widocznie skazani są na samotność. Robił wrażenie, że nie ma się do kogo zwrócić, gdy był niebezpiecznie chory.

— Nie miał nigdy nikogo — był zawsze sam, ale zajmował się przeważnie drobnymi sprawami. Ongiś należał do agentów mego ojca. Ale jest to jednak niewątpliwie największe przedsięwzięcie, na jakie się pokusił.

Przez kilka chwil tańce ich zupełnie pochłaniał i nie mówili ani słowa. W pewnej chwili wyprowadził ją z tłumnej sali do odległego kąciaka.

— Wydaje mi się — szepnął — że narazie lepiej będziemy unikali okolic naszego stolika. Ojciec twój zjadł kotlety, wypił wino i siedzi z miną wyekucijaną.

— A więc lepiej będzie, jeśli wrócimy. Widzisz, rzadko jest on dobrze

usposobiony wobec kogokolwiek. Dziś wieczór odnosił się do ciebie zupełnie serdecznie. Nie psujmy tego nastroju. Wszak będą jeszcze inne wieczory...

— Tyle wieczorów, z ilu składa się życie... — odpowiedział gorąco, stosując się do wyrażonego przez nią życzenia.

Estella dobrze oceniła sytuację. Ojciec jej z wielkim zadowoleniem przyjął ich powrót.

— Żałuję, że przerywam wam zabawę, ale chcę, aby mnie pan zabrał do Brennana. Pragnąłbym zobaczyć się z nim jeszcze dzisiaj.

— Zabiorę pana do niego niezwłocznie — przyrzekł Marek, prosząc o rachunek.

W kilka chwil później wyszli z restauracji i pojechali na ulicę Curzon samochodem Marka, który podjechał pierwsz.

— Czy pan Brennan jeszcze nie śni? — zapytał Marek Andrzeja, który otworzył im drzwi.

— Jest w bibliotece, proszę pana. Wszedł wszyscy. Znał dowiadując się, że Brennan z bardzo zadowolona miną.

Siedział w ulubionym fotelu Marka, z nogami opartymi o wysoki, skórą okryty postument. Paląc cygaro, które robiło wrażenie doskonałego, obok niego stała butelka whisky, na wół opróżniony syfon i szklanka w takim samym stanie. Na dźwięk otwieranych drzwi odwrócił się natychmiast, a gdy poznał przybyłych, ręka jego sięgnęła do kieszeni w marynarce — d. e. n.



Antoni Hram

## UPIORNA NOC MIŁOŚCI

Współczesna powieść sensacyjna

(Strzeszenie początku powieści).

Dwom inżynierom Haczewskiemu i Burskiemu udało się wynaleźć maszynę zapalającą na odległość. Niestety maszyna ta, jak ją nazwali „beha“, została im wykradziona przez członków wywiadu ośmiennego niejakiego Grybskiego vel Gutermana i Beatę Krynicką, której udało się ponadto nawiązać romans z Burskim.

Przy wynalazcach pozostała tylko maszyna, ale najważniejsza część maszyny. Pewtórna próba wykradzenia tej części zakończyła się śmiercią Grzywaka, w którego willi zamieszkiwali chwilowo Burski i Haczewski. W kilka dni potem Haczewski został porwany na ulicy i wywieziony z Poznania.

Policja pod zarzutem morderstwa aresztowała Burskiego. Obrony Burskiego podjął się wywiadowca przybrałym nazwiskiem Grochulskiego i w ten sposób wykradł plany „behy“. Plan ten dał od sprawdzenia uwiezionemu Haczewskiemu. Haczewski przekonawszy się o autentyczności planów — spalił je.

— 000 —

144)

Plany „behy“, które zostawił Haczewskiemu do przejrzenia, zamierzał jeszcze na wszelki wypadek sfotografować i negatywy przesłać oddzielnie inną drogą, niż sam zamierzał przekraść się przez granicę. Tak mu nakazywała postąpić przezorność i długoletnie doświadczenie.

— Nigdy nie wiadomo co może w końcu nastąpić — rozmyślał, przerzu-

cając pliki papierów, zaścielając nie wielki, prymitywny stoliczek.

O Rachmilu Gutermanie w tej chwili nie myślał już wcale. Przypuszczał, że jeśli jego podwładny pokusił się o zdradę i zamierza na swoją rękę prowadzić dalej akcję w celu zdobycia tajemnicy aparatu, to wczesniej czy później spotka się z rozczarowaniem a samo to już będzie dostateczną zapłatą za ten karygodny czyn, jakiego ośmielił się dopuścić. Zresztą po dostarczeniu planów do centrali, Grochulski zamierzał poświęcić jeszcze Rachmilowi, jak i Krynickiej trochę czasu.

— Nie mogę im tego puścić płazem — rozważał, przychodząc do przekonania, że nawet jego osobiste bezpieczeństwo będzie zagwarantowane w stu procentach, jeśli pozbędzie się tej niebezpiecznej pary.

— I z tymi należy skończyć — skierował myśl w stronę swych więźniów, Haczewskiego i Ruteckiego. — Lepiej jeśli nie pozostanie żaden ślad, który mógłby mieć w przyszłości jakieś następstwa, powiedzmy, natury politycznej. Tego trzeba unikać. A co najważniejsze, to ów niezwykły aparat zyska na wartości dopiero wtedy, jeśli będziemy mieć pewność, że żadne inne państwo nie będzie w jego posiadaniu. Tymczasem sprawa wyglądałaby ciekawiej inaczej, gdyby pozostawił przy życiu Haczewskiego, który niewątpliwie rozpocząłby dalszą pracę nad odbudową „behy“ — rozważał, wbiegając w swych przewidywa-

niach daleko w przyszłość.

— Wprawdzie, dla zupełnego bezpieczeństwa w tej mierze, należałoby sprzątnąć również i Burskiego — rozumował — lecz tego na razie uczynić nie mogą, choćby znajdował się w tej chwili na wolności. Kto wie jakie jeszcze mogą zaistnieć trudności w czasie montowania aparatu. Może gdzieś potrzeba dociec się do pomocy samego wynalazcy, ktyrego będzie można porwać podstępnie i wywieźć za granicę. Z tych więc względów trzeba go na razie pozostawić w spokoju. Nie spodziewam się zresztą, aby udowodniono mu zbrodnię do tego stopnia, że musiałby zawisnąć na szubienicy.

W każdym razie z tymi trzeba skończyć bezzwłocznie. Gdy tylko Haczewski da mi słowo honoru, że plany są niewątpliwym oryginałem, wówczas wykończę go już raz na zawsze; kula w łeb i skończona. Z tymym to samo. Huku wystrzału nikt nie usłyszy, a przynajmniej te wszystkie brednie, jakie osnute są dokoła tych ruin, a mianowicie, że lochy są zasłane szkieletami ofiar grasującego tu niedźwiedź z bójka, zyskają z czasem pewnego rodzaju potwierdzenia — uśmiechnął się, nie przerywając ani na chwilę swych czynności.

— Aha, prawda, miałem zanieść Haczewskiemu obiad — przypomniał sobie i spojrzawszy na zegarek, stwierdził, że od jego pobytu u inżyniera upłynęło już z górą pięć godzin. — Niech sobie jeszcze raz dobrze podją — wyrzekł prawie głośno, wyjmując z dużej teki porcję bułek z wędliną.

Już miał wyjść na korytarz, gdy doleciały go z poza drzwi odgłosy śmiałych stąpań jakiegoś człowieka, który wyraźnie zbliżał się w jego stronę.

Pierwszą myślą, jaka zrodziła się w mózgu szefa wywiadu, było pytanie, kto może być tym nieproszonym gościem: Rachmil czy też kto inny?

Tak czy inaczej, należało powziąć

szybką decyzję, a mianowicie, czy pozostać w zaryglowanej od wewnątrz piwnicy, czy też wyjść śmiało na przeciw zbliżającemu się intruzowi.

Na pozór to pierwsze wydawało się bezpieczniejsze, jednakże daleko przewidujący Grochulski wybrał to drugie. I słusznie. Łatwiej bowiem zaatakować przeciwnika z nienacką niż czekać aż tamten stwierdzi, że drzwi piwnicy zamknięte są od wewnątrz, a zatem ktoś się tam znajduje.

Grochulski chwycił do ręki rewolwer, odsunął ostrożnie zasuwkę i przyczaił się przy drzwiach. Sam nie zapalał latarki, widząc z daleka chybotające się porzucenie światła, które wskazywało drogę nieznanemu.

— Tylko jeden — westchnął z ulgą, dostrzegając w szerokim korytarzu ciemną sylwetkę nadchodzącego człowieka. Gdy jednak tamten przybliżył się jeszcze o kilka kroków, Grochulski bez trudu rozpoznał w nim Rachmila.

— Tak, to on — stwierdził, doznając uczucia jakiegoś niepokoju. Po prostu bał się, czy Guterman nie przybywa w jakimś złym zamiarze względem niego.

— Trzeba być ostrożnym — pomyślał, a przede wszystkim nie unosić się gniewem, co mogłoby się skończyć tragicznie.

Z tym postanowieniem Grochulski wszedł z powrotem do piwnicy, postanawiając tam oczekiwać swojego podwładnego.

Jednakże chwilowe obawy szefa wywiadu ustąpiły szybko, gdy spojrzawszy na twarz wchodzącego Rachmila, Guterman był bowiem tak dalece zaskoczony obecnością swojego szefa, że nie potrafił zamaskować udanym spokojem doznanego wrażenia. Jego twarz wyrażała zdziwienie i przestroch zarazem.

d. c. n.

## Z KIELC.

(k) WYPADEK ROWERZYSTY. Na ul. Sienkiewicza w Kielcach rowerzysta Adolf Buń ze wsi Malogoszcz (pow. Jędrzejowski) wpadł pod jadącą platformę. Buń doznał ciężkiego potłuczenia nogi. Przewieziono go do szpitala miejskiego.

(k) NIEUDAŁE WŁAMANIE. Nie wykryci to tej pory włamywacze usiłowali w nocy obrabować spółdzielnię „Spółem“ w Ostrowie Kieleckim. Włamałszy się do lokalu spółdzielni, złoczyńcy zdążyli już częściowo rozpruć ogniotrwałą kasę, zostali jednak spłoszeni i uciekli bez żadnego łupu.

## Sprytny oszust

W ROLI URZĘDNIKA SĄDOWEGO.

Mieszkanca Woli Morawickiej w powiecie kieleckim Katarzyna Śliwińska prowadziła przewlekły proces z sąsiadką.

Pewnego dnia zjawił się u Śliwińskiej jakiś młodzieniec i przedstawiając się jako „praktykant na sędziego“ poinformował gospodynię, że sprawa jej bardzo źle w sądzie stoi. Jednocześnie „praktykant na sędziego“ dał przerażonej wieśniaczce do zrozumienia, że proces mógłby być jeszcze wygrany, gdyby on — pan praktykant — użył w tym kierunku swoich wpływów.

Łatwowierna kobiecina wręczyła mu 170 zł. tytułem związanych z tą „pomocą“ kosztów.

Osobnik po zabraniu pieniędzy znikł i dopiero po kilku miesiącach Śliwińska spotkała go na ulicy w Kielcach.

W komisariacie policji okazało się, że sprytnym oszustem jest Henryk Piszcz, zamieszkały we wsi Wola Kopcowa, w powiecie kieleckim.

## Reklamuj się

tylko w

„Expresie Zagłębia“

najpoczytniejszym piśmie

województwa kieleckiego

## Pili, pili nie płacili...

Restauratorzy bronią się przed niesolidnymi klientami

Na podstawie przepisów obowiązującej ustawy nie można dochodzić w drodze skargi należności skredytowanych za napoje alkoholowe sprzedane detalicznie, a zwłaszcza za podane na miejscu do spożycia.

Przepis ten naraża restauratorów na znaczne straty, gdyż w praktyce pozwala on nadużycia w tej dziedzinie, albowiem konsument po spożyciu alkoholu zawiadamia dopiero restauratora o nie możliwości zapłacenia należności.

W niektórych wypadkach można uciec się do pomocy policji, częściej jed-

nak, restaurator, znając konsumenta lub nie chcąc sprowadzać policji do lokalu nie melduje skargi, a wówczas pozbawiony jest możliwości ściągnięcia swojej należności.

Wobec powyższego przedstawiciele polskiego przemysłu restauracyjnego zwrócili się do ministerstwa skarbu z prośbą o przeprowadzenie w przepisach ustawy zmiany w tym duchu, aby dopuszczalna była ściągłość należności za spożyte i nie zapłacone napoje alkoholowe w restauracjach.

CZŁOWIEK PRZED SĄDEM.

## Fachowa rozmowa

Nie tylko ludzie bywają złośliwi i uparci, i nie tylko zwierzęta. Zdarzają się również takie piece.

W mieszkaniu państwa Pałkowskich był piec, który żadną miarą nie chciał poddać się swym obowiązkom.

Nie się w nim nie paliło. Ani węgla, ani drzewo, ani nawet papier. Jeżeli zaś polano to wszystko naftą, to płomień buchał, ale tylko po to, żeby napelnąć pokój gryzącym dymem i czadem.

— Trzeba zduna zawołać — rzekła pani Pałkowska do męża — widać lufy się całkiem zatkały.

Tak też zrobiono i wkrótce przyszedł na oględziny zdun, pan Jacenty Kropiwo.

Spojrzał na piec, dmuchnął do środka i rzekł:

— Wszystko trza przerobić. Dwaściecia pięć złociszów będzie kosztować.

— Wszystkiego przerabiał nie trza — odparła pani Pałkowska — lufy trza przecysnąć i tyle.

— Co się pani na tym zna! — rzekł pan Kropiwo — przecież mówię pani, że to nie lufy. Cwaftachy do niezego, kogu

eika trza wsadzić, cęła budowa psu na bu dę się nie zda.

— Przecież piec jeszcze mocny, dobry. Pan Kropiwo podszedł do pieca, wetknął palec w szparę, nacisnął i cały piec rozsypał się w gruzy.

— Coś pan narobił? Ja pana nauczę! — krzyknęła pani Pałkowska, po czym na stąpiła scena, która znalazła swój odźwięk w Sądzie Grodzkim.

— Nie moja wina, proszę pana sędziego — mówił oskarżony Kropiwo. — Czeźnie miałem rzucić, jak nie kartofla mi kiedy nie innego pod ręką nie miałem.

Pani Pałkowska to miała rozmaitości, bo stała blisko pieca. Więc raz bęc we mnie kafa, to znowu rusztem, albo drzewczkami żelaznymi dla odmiany.

A ja tyfko worek z kartoflami miałem koło siebie.

Byłbym żywy chyba z jejch mieszkania nie wyszedł, ale mam wprawę i potrafię się uchylać, bo moja stara to też ma we zwyczaj garkami we mnie rzucić.

Sąd uznając, że pan Kropiwo działał w obronie własnej, wydał wyrok nie-winniający.

## W kilku wierszach

WOJNA CHIŃSKO — JAPŃSKA  
A UBEZPIECZENIA.

Wskutek niepewnej sytuacji politycznej na Dalekim Wschodzie angielskie towarzystwo ubezpieczeniowe Lloyd'a podwyższyło o 5 sh stawkę ubezpieczeniową dla transportów przeznaczonych dla Chin półn. — licząc od każdych 100 £. ang. wartości.

SZPITALNICTWO W CZECHOSŁOWA  
CJI.

W całej Czechosłowacji znajduje się łącznie z prywatnymi sanatoriami i lecznicami — 426 szpitali, dysponujących liczbą 79.162 łózek. Zakłady te są obsługiwane przez 2304 lekarzy i 8957 pielęgniarzy. W ciągu roku przewija się przez szpitale okragle 860.000 chorych.

BEZROBOCIE W ANGLII.

Liczba bezrobotnych w W. Brytanii wynosi na dzień 1 sierpnia rb. 1.379.459 osób, tj. o 22.861 bezrobotnych więcej niż w dniu 1 lipca rb. i o 272.613 osób mniej niż w lipcu roku ubiegłego.

OKAZJA DLA FILATELISTÓW.

Na „Jarmarku Poleskim“ w Pińsku, który potrwa od 22 sierpnia do 15 września br. urządzona zostanie poczta, poriadająca specjalny datownik o artystycznych motywach polskich. Poczta ta przyjmować będzie telegramy, listy, kartki, przekazy itp., co znacznie ułatwi porozumienie się ze zwiedzającymi i wystawcami.

Filatelisci polscy skorzystają winni z okazji i wzbogacić swe zbiory znaczkami z nowym stemplem.

CHINY ZAKUPUJĄ BENZYNĘ W  
U. S. A.

Rząd chiński zakupił w jednym z większych koncernów benzynowych w południowej Kalifornii 20 milionów galonów benzyny dla celów lotniczych.

Transakcja ta pozostaje w związku ze wzmożoną akcją zbrojeniową, jaka prowadzi w obecny przeciągający się konfliktu z Japonią.



## ZE SPORTU

### Mecz piłkarski Polska--Jugosławia odbędzie się w Warszawie?

Zatarg w piłkarstwie polskim pomiędzy naczelną magistraturą a okręgiem śląskim zdaje się zapowiadać na dłuższą metę. Najbliższe dni przyniosą zdecydowane stanowisko PZPN, który dotąd mimo oficjalne enuncjacje nie wypowiedział się jasno w jakim kierunku pójdą jego poczynania. Nie ulega najmniejszych wątpliwo-

ści, że PZPN zamierza ostro zlikwidować cały zatarg a swoje zdecydowane stanowisko podkreśli najprawdopodobniej przez przeniesienie organizacji meczu o mistrzostwo świata Jugosławia -- Polska z Katowic do innego miasta. Będzie nim najprawdopodobniej Warszawa.

### Nadzwyczajnego walnego zebrania domagają się kluby śl. O. Z. P. N.

Akcja zbierania podpisów klubów śląskich w sprawie zwolnienia nadzwyczajnego walnego zebrania śląskiego OZPN wobec uzyskania kwalifikowanej ilości głosów, została już zakończona.

W akcji tej wzięły udział najpoważniejsze kluby śląskie z Ruchem, AKS. Śląskiem, Dębem i Polonią na czele. Wraz z innymi klubami rozmaitych klas. poważnie reprezentowany jest okręg rybnicki. Pismo, domagające się zwolnienia nadzwyczajnego walnego zebrania na podstawie art. 19 statutu, wysłane zostało do komisarza OZPN i PZPN w Warszawie. Zawiera ono jednocześnie porządek obrad który brzmie następująco:

Wyjaśnienie powodów ustąpienia b. zarządu, sprawa zawieszenia byłych członków zarządu, sprawozdanie z działalności

zarządu, sprawozdanie komisarza do chwili zwolnienia nadzwyczajnego walnego zebrania, sprawozdania komisji rewizyjnej za czas urzędowania byłego zarządu oraz komisarza, absolutorium, sprawa do puszczenia do rozgrywek ligowych „Naprzodu” i sprawa Śląska, sprawa Dębu, sprawa sporu finansowego między OZPN i PZPN, sprawa BBTS i Slavii, sprawa Basków, sprawa wynurzenia kapitana Kublina, jako członka Ligi PZPN, wybór zarządu, wybór wydziału gier i dyscypliny domaganie się przydziału dla Śląska 2 przedstawicieli w rozgrywkach o wejście do Ligi państwowej, reorganizacja mistrzostw tegorocznych według osobnego projektu, który zostanie dodatkowo przesłany oraz na końcu wolne wnioski.

m. in. Belg Mostert, który znajduje się obecnie w doskonałej formie (zwycaśtwo nad Robinsonem w Sztokholmie)

### Świętochłowicki „Śląsk” W NIWCE.

Ligowy Śląsk rozegra w dniu 15 bm. 13 bm. w Niwce koleżeńskie zawody piłkarskie z miejscowym A.K.S.-em

Do zawodów tych Śląsk wystawi swój ligowy zespół a to: w bramce Mrozek (Toman) Seifert i Michna obrona, Hanusik, Niechciol i Kowaliński — pomoc, atak Wiecek, God, Cebula, Bryłał i Bryłał H. rezerwowi: Michalski, Krosny i Wysocki.

Początek zawodów o godz. 17. w przedmecz o godz. 15.30 spotkają się juniorzy AKS. z juniorami KS 06 Mysłowice.

### Team polski--Vienna DRUGI MECZ W WARSZAWIE.

We czwartek na stadionie W. P. w Warszawie, wobec 3 tys. widzów odbył się drugi mecz Vienny z polskim teamem talentów. Tym razem drużyna polska wywalczyła wynik remisowy 1:1 (1:1) i przysłać trzeba zupełnie zasłużenie. Pierwszy mecz, jak wiadomo zakończył się wygraną Vienny w stosunku 2:0.

### Pięściarze Policynego K. S. WZNAWIAJĄ TRENINGI.

Sekcja bokserska Policynego K. S. w Sosnowcu rozpoczyna treningi, które odbywać się będą na własnym stadionie we wtorki i piątki. Pierwszy trening odbędzie się w nadchodzący wtorek o godz. 4 popołudn. Treningi prowadzić będzie znany bokser Aibin Banach.

### Nowe zwycięstwo JĘDRZEJOWSKIEJ.

W ćwierćfinale międzynarodowego turnieju tenisowego w Easton Jędrzejowska pokonała znaną tenisistkę amerykańską Van Ryn w dwóch setach: 7:5, 6:3.

### Walasiewiczówna atakuje SWOJE REKORDY.

15 bm., podczas mistrzostw lekkoatletycznych Grudziądzka Walasiewiczówna ma zamiar zaatakować swe rekordy. Walasiewiczówna bawi obecnie w Grudziądzu i przygotowuje się do startu. Trening przeprowadza wspólnie z czołowymi zawodniczkami Sokoła z mistrzyniami polski Wiśniewską - Felską i Staruszkiewiczówną.

### Kucharski w Brukseli ZAMIERZA POBIĆ REKORD.

Brukselski klub Union Saint-Gilloise, który zaprosił Kucharskiego do Brukseli na 25 sierpnia, zamierza zorganizować próbę pobicia rekordu świata na 600 m. Przeciwnikiem Kucharskiego byłby

### Mecz piłkarski WARSZAWA — GDAŃSK.

Piłkarska reprezentacja Warszawy wyjeżdża dziś do Gdańska gdzie rozegra w niedzielę piąte z kolei spotkanie z reprezentacją Wolnego Miasta.

W skład reprezentacji weszli następujący gracze: Rudnicki (Warsz.), Martyna (Warsz.), Szczepaniak (Pol.), Sochan (Warsz.), Nytz (Pol.), Odrowąż (Pol.), Krók (Pol.), Kulla (Pol.), Smoczek (Warsz.) Gedrowicz (Pwatt), Piryeh (Warsz.).

Rezerwa: Głowański, Sroczyński, We solowski i Joksz.

### Mecz bokserski W SOSNOWCU.

W niedzielę, dnia 15 bm. o godz. 11 przed poł. w sali kina „Eden” w Sosnowcu — zostanie rozegrany mecz bokserski pomiędzy Makabi — a KPW. Tarnowskie Góry. Mecz ten należy do cyklu rozgrywek o mistrzostwo drużynowe śl. OZB. Obie drużyny wystąpią w pełnych składach od muszej do ciężkiej.

### O wejście do A kl. ZAGŁĘBIA.

W dniu 15 bm. o godz. 11 rano na boisku KS. Zagłębianka w Będzinie odbędzie się zawody finałowe o wejście do kl. A pomiędzy TKS. Cynkownia — TS. Sosnowiec. Przedmecz KS. Śmigły — TKS. Cynkownia 11 o godz. 9 rano

### MECZ PIŁKARSKI W BĘDZINIE.

W niedzielę, dn. 15 bm. o godz. 17 na stadionie TS. Sarmacja w Będzinie odbędzie się zawody koleżeńskie w piłkę nożną pomiędzy KS. Naprzód — Ruda (Liga śląska) a TS. Sarmacja (Liga okręgowa).

### Chromowanie

niklowanie, miedziowanie, mosiężenie, cynkowanie, srebrzenie i złocenie.

Odnawianie nakryć stołowych  
Fabryka Galanterii Metalowej

„GALMET“

Sosnowiec, Piłsudskiego — Przejazd 3, telefon 615-46.

### CHIŃSKIE CIENIE.

Podobno z Nankinu i z Tokio wysłano do kilku stolic europejskich jednobrzmiące depeche:

„Rozpoczęliśmy wojnę. Przysłać ochotników i sprzęt wojenny“.

### Przy wykańczaniu domu

należy pamiętać o instalacji elektrycznej, która musi być dostosowana do rozwijających się zastosowań energii elektrycznej w gospodarstwie domowym i wykonana w myśl obecnie obowiązujących przepisów.

ELEKTROWNIA OKRĘGOWA  
w Zagłębiu Dąbrowskim S. A.

### KINO „EDEN“

DZIŚ! Największe arcydzieło p/g powieści E. Wallace'a DZIŚ!

## KING KONG

W rol. gl. FAY WRAY, R. ARMSTRONGY i olbrzymia 23 mtr. małta

NADPROGRAM:

Największa sensacja sportowa tego roku jedyny autentyczny przebieg walk o mistrzostwo świata pomiędzy

JOE LOUIS contra BRADDOCK

Początek I seansu o godz. 17.30 w niedzielę o godz. 15.30

DZIŚ!

DZIŚ!

Najpiękniejsza legenda romantyczna

## JANOSIK Hetman Zbójnicki

BILETY OD 25 GROSZY

Kino-Teatr

„PATRIA“

L. Marcinkowski

i S-ka

w Sosnowcu

dawniej kino „Palace“

Numer akt III Km. 1946/36.

### Obwieszczenie

O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Sosnowcu, rewiru 3-go Feliks Zemanek, mający kancelarię w Sosnowcu, ul. Sienkiewicza Nr. 8 m. 16 na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznego przetargu należącej do dłużniczki Antoniny Kozłowej — praw do nieruchomości miejskiej położonej w Sosnowcu przy ulicy Rudnej Nr. pol. 23, składającej się z placu o powierzchni 20 pretów kwadr., domu piętrowego murowanego oraz zabudowań gospodarczych, mającej urzędową księgę hipoteczną w Wydziale Hipotecznym w Sosnowcu Nr. hip. 1480.

Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 3286, cena zaś wywołania wynosi zł. 2190 gr. 67, zgodnie z art. 769 Kod. Post. Cyw.

Przystępujący do przetargu obowiązują jest złożyć rękojmię w wysokości zł. 328 gr. 60.

Rękojmię należy złożyć w gotówce albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowo publicznym obwieszczeniem nie będzie podano do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywców bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub tej części od odpowiedzialności i że uzyskały postanowienie sądu nakazujące zawieszenie odpowiedzialności.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją walna oglądać można, może w dni powszednie od godziny 8 do 18, o godzinie 18, w dni powszednie, w siedzibie komornika w Sosnowcu, ul. Kilińskiego Nr. 21 Komornik (L) F. ZEMANEK  
Dnia 7 sierpnia 1927 r.

### TEŻ SPOSÓB.

— Moja żona jest niezmiernie skrupulatna. Nim uda się na sprawunki, wszystko najpierw zapisuje.

— Moja żona postępuje trochę inaczej. Idzie na sprawunki, a potem wszystko nolicza i zapisuje na rachunek.

Chcecie osiągnąć 100%owy skutek ogłaszajcie się w „EXPRESIE ZAGŁĘBIA“

### PRZYCHODNIA

## LECNICZA

chorób wenerycznych i skór. „Pomoc” została przeniesiona

Sosnowiec, ul. 3-go Maja 31.

Czynna: 11-1 i 5-8 pp., w święta 11-1  
— Wizyta 5 złotych. —

### DROBNE OGŁOSZENIA

#### POSADY I PRACE

SLUŻĄCE stale potrzebne. Biuro Zięceń „ORZ” Sosnowiec. 3 Maja 1.

#### KUPNO I SPRZEDAŻ

#### POMNIKI

i rzeźby artystyczne w dużym wyborze oraz wszelkie wyroby betonowe polecą tania „WIKTORIA”, Dąbrowa, ul. Król. Jadwigi 46, Telefon 65-436. 25-letnia gwarancja.

ZAKŁAD fotograficzny w powiatowym mieście Zagłębia, wydzierzawie lub sprzedam. Do objęcia od Nowego Roku. Oferta „Expres” Sosnowiec.

KUPIE szafę sklepową z rozsuwanymi górnymi drzwiami. Zgłoszenia do administracji lub filii w Dąbrowie.

#### LOKALE

MIESZKANIE 3 pokoje z kuchnią do wynajęcia od 1-go września. Sosnowiec. Komrada 4.

#### ZGUBIONE DOKUMENTY

KALMA AJZENSZTAJN zgubiła książkę wojskową wydaną przez PKU. Sosnowiec i książkę od konia wydaną w Strzemieszyczach.

RYWKA ZYLBERBERG zgubiła świadectwo przemysłowe kat. pół czwartej na rok 1937 na drobną sprzedaż galanterii na targu.

KLICH PIOTR zgubił dowód osobisty wydany przez gminę olkuską - siewierską

#### ROZNE

ZGINEŁA książka meldunkowa domu ul. Dekiarta 14. Znalazca raczy oddać do Policji Państwowej.